

z wiekiem coraz gorzej zatemperowany ołówek
pozostaje długopis i pióro ale ryzyko ubrudzenia większe
gdyby tak pomazać tablicę jak Tereska Adwentowska
a potem zjeść kredę tylko czy da się zagryźć złe wspomnienie
zapić bez efektu pomroczości jeśli za wszelką cenę chcę
wyprzeć traumę to i tak powstaje biały obrus szyty grubymi nićmi dramatu

ostatnio żyłam w toksycznej relacji ze słabym człowiekiem
wywlekał nitkę po nitce z mojego swetra bo chciał mieć taki sam
i oto stałam się naga - nie martw się okryję cię - powiedział Jerzy
dał mi płaszcz
boję się że słaby człowiek będzie powracał w snach tak jak inni
którzy stanęli na mojej drodze a może jeszcze syndrom sztokholmski działa

Jerzy mówi że to chore mówić o oprawcy: *kocham tęsknię* i wypatrywać jego słów
Jerzy mówi odetnij się raz na zawsze od toksycznych zacznij wlewać kolory w siebie
odłam jak gałęzie ludzi którzy rozdają słowa nienawiści wylewają żółć
nie czytaj
ręce przestały drżeć mimo że pisanie z Jerzym to nie była poezja
przestały drżeć

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

allaska, dodano 30.04.2019 09:09

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.